

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 roku w sprawie z powództwa (...) spółki jawnej z siedzibą w S. przeciwko Zespołowi (...) w Ł., Sąd Rejonowy w Łowiczu:

1. zasądził od pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł. na rzecz (...) spółki jawnej z siedzibą w S. kwotę 333,04 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 20 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
2. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł. na rzecz (...) spółki jawnej z siedzibą w S. kwotę 317 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1 w części zasądzonej należność ponad kwotę 9,7 zł oraz w zakresie punktu 3.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. wobec zaniechania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego,
- art. 102 k.p.c. i art. 5 k.c. wobec ich niezastosowania,
- art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wobec jego zastosowania.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sadem I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i podlega uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie, z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55).

Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji pozwanego zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych

zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną (dokonaną z pominięciem zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego), a nie swobodną, ocenę zgromadzonego materiału dowodowego,

Należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skarżącego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o wnikliwą analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty, w ocenie Sądu Okręgowego, w istocie stanowią jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Podkreślenia wymaga, że apelant powinien był wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie zaś ograniczenie się do przedstawienia własnej, alternatywnej do ustalonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wersji wydarzeń czy ich skutków. Strona apelująca powinna wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 oraz wyrok SN z 7.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263).

Zasadny natomiast był zarzut skarżącego w zakresie naruszenia art. 5 k.c. w zw. z art. 10 ust 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 roku, III CZP 94/15 rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 EUR, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 EUR powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy. Sąd Najwyższy wskazał, że uprawnienie to jest oderwane od spełnienia przez wierzyciela dodatkowych warunków, poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to bowiem uprawnienie, który nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. Wskazał jednak finalnie Sąd Najwyższy, że mając na względzie dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 EUR należy zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie dopatrył się możliwości naruszenia art 5 k.c., uznając że dążenie strony powodowej do skorzystania z tego uprawnienia nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Sąd Okręgowy stanowiska Sądu Rejonowego nie podziela. Z okoliczności sprawy bowiem wynika, że w afekcie przedmiotowych opóźnień w zapłacie, które obejmowały okres od 4 listopada 2018 r. do dnia 20 grudnia 2018 r. dla faktury FS (...) oraz od dnia 17 listopada do dnia 20 grudnia 2018 r. dla faktury FS (...), zostały naliczone stronie pozwanej odsetki w wysokości 9,07 zł. Równocześnie strona powodowa domagała się kwoty 324 zł tytułem rekompensaty z art. 10 ust. 1 powołanej ustawy, a kwota ta przewyższała sumę odsetek o ponad 33 % i wynosiła prawie połowę należności z faktur dochodzonych pozwem. W tych okolicznościach zwrócić należało uwagę na cel dyrektywy (...), stanowiącą podstawę wprowadzenia powyższych unormowań do polskiego systemu prawnego. Celem tej dyrektywy było zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Zgodnie z preambułą powyższej dyrektywy priorytetem pozostawało zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorstw oraz promowanie przedsiębiorczości m.in. przez zapewnienie by należności były regulowane co do zasady w ciągu 1 miesiąca w celu

zmniejszenia ograniczeń w płynności finansowej albowiem w większości państw członkowskich za opóźnienie w płatnościach naliczane są niskie odsetki albo nie są one naliczane w ogóle.

Na tym tle żądanie strony powodowej przejawia się jako nadużycie prawa. Opóźnienie w rozmiarze kilkunastu dni, w skład którego wchodzi też dni wolne od pracy, nie może być kwalifikowane jako znaczne, a już szczególnie nie jako nadmierne. Równocześnie porównanie wysokości odsetek za opóźnienie z wysokością rekompensaty wskazuje, że w tym przypadku obciążenie strony pozwanej jest nadmierne. W celu uzyskania odsetek strona powodowa bowiem wystosowała 1 notę odsetkową, którą doręczyła stronie pozwanej. Koszty odzyskiwania należności były więc nikłe. Tymczasem wysokość rekompensaty przewyższała wysokość odsetek o kilkanaście procent i stanowiła, jak to wynika z treści faktury zakupowej, prawie połowę należności głównej. O ile więc co do zasady stronie powodowej roszczenie takie skutecznie służy, o tyle okoliczności pozwalają na uznanie, że w tym przypadku strona powodowa nadużyła swojego prawa. Jak wskazano, Sąd Najwyższy dostrzegł dolegliwość sankcji zawartej w powołanej ustawie i tym samym dopuścił możliwość rozważania przez sąd orzekający zastosowania art. 5 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego z takim przypadkiem mamy do czynienia. Nie można bowiem powiedzieć by w wyniku opóźnienia w rozmiarze kilkunastu dni strona pozwana naruszyła zasadę lojalności kupieckiej. Natomiast strona powodowa obciążając pozwaną spółkę kwotą rekompensaty w rozmiarze przekraczającym prawie połowę wartości zakupu w ocenie Sądu Okręgowego zasadę tę naruszyła. Nie zachodzi tu bowiem przypadek ani rażącej zwłoki, ani umyślnego zwlekania z zapłatą czyli przypadek braku rzetelności kontrahenta. W takiej sytuacji winna mieć zastosowanie zasada lojalności, której, jak wskazano, strona powodowa uchybiła.

Nie można przy tym pomijać okoliczności, że uchybienie terminowi płatności nie miało żadnego negatywnego wpływu na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powoda, zwłaszcza, że wynosiło ono zaledwie około 30 dni, zaś równowartość należności odsetkowych była znikoma i pozostawała w rażącej dysproporcji do wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Obowiązek dochodzenia przedmiotowej rekompensaty winien być limitowany okolicznościami sprawy i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, z którego powód korzysta. Wykorzystywanie tego prawa w sposób proponowany przez powoda prowadzi z jednej strony do pozyskania przez niego korzyści finansowych, które nie znajdują uzasadnienia, skoro zakładany przez ustawodawcę cel stosowania tej rekompensaty wobec pozwanego dłużnika praktycznie został osiągnięty, bowiem opóźnienie w płatnościach było kilkunastodniowe, co oznacza, że dłużnik optymalnie minimalizował tę zwłokę, a z drugiej strony generuje nieproporcjonalne względem zawinięcia finansowego obciążenie pozwanego i nie pozostaje w zgodzie z prawidłowym gospodarowaniem mieniem publicznym.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż uszło uwadze Sądu Rejonowego, że w przedmiotowej sprawie wystąpiły okoliczności skłaniające do oceny, iż powódka dochodząc od pozwanego zapłaty należności nadużywa prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przyjmuje się, że zakaz nadużycia prawa można traktować jako normę legitymującą Sąd do dokonywania korekty obowiązujących przepisów prawa w każdym przypadku, gdy uzna wynik ich stosowania za niesłuszny, niesprawiedliwy. Sankcją nadużycia prawa podmiotowego jest odmowa uwzględnienia powództwa, którego wniesienie stanowi wyraz nadużycia prawa.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było nieprawidłowe. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej występują nadzwyczajne okoliczności pozwalające uznać dochodzenie roszczenia z tytułu rekompensaty na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2013 r. poz. 403 z póź. zm.) przez powodową spółkę za nadużycie prawa, co za skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Niezasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c. Wbrew intencjom i oczekiwaniom pozwanego zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodziły żadne okoliczności pozwalające na sięgnięcie do

art. 102 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami tylko, jeśli przemawiają za tym szczególne względy. Co prawda w przedmiotowej sprawie specyficzne uwarunkowania osobisto – majątkowe leżące po stronie Zespołu (...) w Ł. pozwalały na rozważenie możliwości przyznania tego dobrodziejstwa, jednakże ostatecznie stanęła temu na przeszkodzie postawa pozwanego, gdyż przyczynił się on do wystąpienia przez powoda z roszczeniem, gdyż nie odniósł się do wystosowanego wezwania do zapłaty. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej (SN w postanowieniach z dnia 16 lutego 1981r., IV PZ 11/80 i dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76). W postanowieniu z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CZ 104/10, opubl. LEX nr 784918 Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek”. W orzecznictwie dominuje pogląd, że okoliczności dotyczące złego stanu majątkowego strony i istnienia w związku z tym przesłanek do przyznania zwolnienia od kosztów sądowych nie stanowią wyłącznie o względach słuszności, które przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt I ACz 27/07, opubl. LEX nr 337333). Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. akt II CZ 203/10, opubl. LEX nr 738399). Reasumując art. 102 k.p.c. nie może być narzędziem ochrony strony, która będąc w trudnych warunkach życiowych i materialnych, dała podstawy do wytoczenia powództwa, gdyż pomimo wezwania do zapłaty nie próbowała ugodowo rozwiązać sporu. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał podobnie jak Sąd Rejonowy, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzą takie okoliczności, które przemawiałyby o nieobciążaniu pozwanego kosztami sądowymi.

Konsekwencją zaś zmiany wysokości zasądzonych na rzecz powoda roszczenia była zmiana orzeczenia o zasadach rozliczenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji zawartego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku. Powód wygrał proces w 70 %, a przegrał w 30 %. Poniesione przez powoda koszty procesu wyniosły 317 zł (30 zł – opłata od pozwu, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 270 zł – wynagrodzenie pełnomocnika). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 0 zł. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 317 zł. Pozwany powinien ponieść koszty procesu w kwocie 222 zł (70 % od kwoty 317 zł), i tę kwotę winien zwrócić powodowi (art. 100 zdanie 1 k.c. w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.). Z tych względów Sąd Okręgowy obniżył zasądzoną na rzecz powoda kwotę 317 zł do kwoty 222 zł.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.). Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego wyniosły 137 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – 120 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. DzU. Z 2019r. poz 785 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 30 zł. tytułem kosztów sądowych od uiszczenia, których zwolniony był pozwany.